Księga Estery

Rozdział 3

**1**. Potym król Aswerus wywyższył Amana, syna Amaty, który był z rodu Agag. I wystawił stolicę jego nade wszytkie książęta, które miał. **2**. I wszyscy słudzy królewscy, którzy we drzwiach pałacu byli, klękali i kłaniali się Amanowi, bo im tak był pan rozkazał. Sam Mardocheusz nie klękał ani mu się kłaniał. **3**. Któremu rzekli słudzy królewscy, którzy przede drzwiami pałacu siadali: Przecz mimo insze nie zachowujesz przykazania królewskiego? **4**. A gdy to często mawiali, a on słuchać nie chciał, powiedzieli Amanowi, chcąc wiedzieć, będzieli trwał w przedsięwzięciu: bo im był powiedział, że był Żydem. **5**. Co gdy usłyszał Aman i samą rzeczą doznał, że Mardocheusz nie klękał przed nim ani mu się kłamał, rozgniewał się barzo. **6**. I za nic sobie nie miał na jednego Mardocheusza puścić ręce swe, bo był usłyszał, że był narodu Żydowskiego, i raczej chciał wytracić wszytek naród Żydów, którzy byli w królestwie Aswerusowym. **7**. Miesiąca pierwszego (który zowią Nisan) roku dwunastego królestwa Aswerusowego, rzucono los w banię, który po Hebrejsku zowią Pur, przed Amanem, którego by dnia i którego miesiąca naród Żydowski miał być wygubiony, i wyszedł księżyc dwanasty, który zowią Adar. **8**. I rzekł Aman królowi Aswerusowi: Jest lud po wszytkich krainach królestwa twego rozproszony i sam od siebie różny, nowych praw i ceremonij używający, nadto i królewskim rozkazaniem gardzący. A wiesz barzo dobrze, że nie jest pożyteczno królestwu twojemu, aby się miał rozpuszczać przez swą wolą. **9**. Jeślić się podoba, wydaj wyrok, aby zginął, a dziesięć tysięcy talentów odważę podskarbim skarbu twego. **10**. Zdjął tedy król sygnet, którego używał, z ręki swej, i dał go Amanowi, synowi Amadaty z narodu Agag, nieprzyjacielowi Żydowskiemu, **11**. i rzekł do niego: Srebro, które mi obiecujesz, niech twoje będzie, z ludem czyń, coć się podoba. **12**. I przyzwano pisarzów królewskich pierwszego miesiąca Nisan, trzynastego dnia tegoż miesiąca, i napisano jest jako był rozkazał Aman, do wszytkich książąt królewskich i sędziów krain, i rozmaitych narodów, aby każdy naród czytać mógł i słyszeć mógł, według różności języków, imieniem króla Aswerusa. A listy zapieczętowane sygnetem jego **13**. rozesłano przez posły królewskie do wszytkich ziem, aby pobito i wygładzono wszytkie Żydy, od dziecięcia aż do starca, dziatki i niewiasty, jednego dnia, to jest trzynastego miesiąca dwunastego, który zowią Adar, a majętność ich, aby rozszarpali. **14**. A summa listów ta była, aby wszytkie krainy wiedziały a nagotowały się na dzień przerzeczony. **15**. Spieszyli się posłowie, których było posłano, aby rozkazanie królewskie wypełnili. I natychmiast w Susan przybito wyrok, gdy król i Aman biesiadowali, a wszyscy Żydowie, którzy byli w mieście, płakali.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.